KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 8 (20) Lipca. — Rok 1854. **№ 186.** Jutro, ŚŚ. Daniela i Praxedy.

W następującą Niedzielę, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, przy ulicy *Chłodnej*, przypada Uroczystość Opatrzności BOZKIEJ; poprzedzi *40to-godzinne Nabożeństwo.*

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, otrzymują rangi: Sekretarza Kollegjalnego: Applikanci Sądowi przy Tryb: Cyw: w Warszawie: *Wołowski*, *Wolf* i *Łaszczyński*, z tytułu posiadanych stopni Kandydatów Uniwersytetów, ze starszeństwem. Sekretarza Gubernjalnego: Applikanci Sądowi przy Tryb: Cyw: w Warszawie: *Kozłowski* i *Perkowski*, z tytułu posiadanych stopni Rzeczywistych Studentów, ze starszeństwem.— Posunięci za wysługę lat: Na Radcę Kollegjalnego: Naczelnik Ptu Siedleckiego *Hincz*, ze starszeństwem. Z Sekretarza Kolleg: na Radcę Honorowego: Tłómacz Zarządu Ober-Policmajstra m. Warszawy *Boruński*, ze starszeństwem. Z Sekretarza Guber: na Sekretarza Kollegjal:, Sekretarz kart pobytu w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Dobrski*, ze starszeństwem.— Otrzymuje rangę: Sekretarza Kollegjal: Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie *Kurcjusz*, z tytułu posiadanego stopnia Kandydata Uniwersytetu ze starszeństwem.— Były Nauczyciel Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Warszawie, Sekretarz Kolleg: *Milewski*, nagrodzony zostaje rangą Radcy Honorowego, należną mu przy uwolnieniu od służby.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Rom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: P. o. Sędziego Sądu Krymin: Gub: Lubelskiej Alexan: *Chmieliński*, p. o. Sędziego Prezydującego w Sądzie Poli: Popr: Wydz: Piotrkowskiego, i pełniący z tymczasowej delegacji obowiązki Sędziego Prezydującego w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Lubels:, Assesor Kolleg: Andrzej *Zaremba*, p. o. Sędziego Sądu Krymin: Gub: Lubelskiej.— Przeniesiony dla dobra służby: Sędzia Prezydujący w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Piotrkows:, Radca Dworu Wawrzyniec *Bobr*, na peł: obo: Sędziego Prezydującego w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Lubelskiego.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Komissji R. S. W. i D., mianowani: Lekarz wolno-praktykujący August *Thugutt*, p. o. Lekarza m. Radzymina, i Lekarz wolno-praktykujący Bogusław *Biliński*, p. o. Lekarza m. Turka.— Przeniesieni na własne żądanie: p. o. Lekarza m. Grójca Licencjat Medycyny i Chirurgji Kazimierz *Babczyński*, na Pomocnika Lekarza Ptu Warszaws:, i Lekarz miasta Radzymina, Sztabs-Lekarz, Assesor Kollegjalny, Jerzy *Pawluć*, na Lekarza m. Grójca.— W Wydziale Kom: Rządo: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Krymin: Gub: Płockiej i Augustows:, Konrad *Bogusławski*, p. o. Assesora Sądu Policji Popr: Wydz: Kaliskiego; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkowskiego, Radca Honorowy Antoni *Jasiński*, p. o. Assesora tegoż Sądu; Sekretarz Sądu Krymin: Gub: Płoc: i Augustows: Jan *Swidwiński*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Piotrkows:, Radca Honoro: Lud: *Zdziarski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Kancelista Sądu Pol: Popr: Ptu Warszawskiego Wydz: 1go, Henryk *Orłowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkowskiego.— Przeniesieni dla dobra służby: Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjs: Tom: *Wolski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Pułtus:; Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Sandomiers:, Emanuel *Głowiński*, na p. o. Assesora Sądu Policji Popr: Wydz: Bialskiego, i Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkowskiego, Winc: *Golian*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydziału Płockiego.— W Wydziale Komissji Rz: P. i Skarbu, mianowani: Adjunkt Wydziału Kontrolli Komissji R. P. i Skarbu Karol *Ostrowski*, p. o. Sekretarza w tymże Wydziale; Rachmistrz Wydziału Dóbr i Lasów Komissji R. P. i Skarbu Stanis: *Stefanowicz*, p. o. Adjunkta Ekonomicznego; Adjunkt Alexander *Asman*, p. o. Rachmistrza, i Kancellista Karol *Niedziałkowski*, p. o. Adjunkta Archiwum w tymże Wydziale; Assystent Kassy Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy Winc: *Kręcki*, p. o. Kontrollera 3go tejże Kassy, i Assystent Kontrolli Skarbowej w Warszawie Adolf *Iżycki*, p. o. Assystenta Kassy Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy.— W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowany: Aplikant Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńsk: Felix *Niedziałkowski*, Dozorcą drogowym.

Inspektor Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie. Podaje niniejszem do wiadomości interesowanych Osób, iż zapis uczniów, chcących się sposobić na Nauczycieli Szkół Elementarnych w istniejącym w tym celu Instytucie, w mieście *Radzyminie*, Gubernji *Warszawskiej*, Powiecie *Stanisławowskim* położonym, rozpocznie się w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., i trwać będzie do dnia 29go Lipca (10go Sierpnia) t. r.; każdy zatem, chcący być przyjętym do tego Instytutu, bądź na koszt Rządu, bądź też na koszt własny, zgłosić się winien do *Radzymina*, przedstawić się Inspektorowi Instytutu, i złożyć mu na zasadzie §. 24, Najwyżej zatwierdzonej Ustawy dla tegoż Instytutu, następujące dowody: a) metrykę urodzenia, udowadniającą, że ubiegający się o pomieszczenie w Instytucie, nie starszy jest nad lat 20, nie młodszy zaś nad lat 17 skończonych; b) świadectwo Lekarza, przez Urząd Lekarski właściwej Gubernji poświadczone, jako podający jest w dobrem zdrowiu; c) świadectwo z ukończonych z korzyścią nauk, w 4ch klassach Szkół Powiatowych wykładanych; d) świadectwo Władzy Szkolnej, lub tej pod którą naostatku, starający się o pomieszczenie w Instytucie zostawał, że prowadzenie się jest dobrego.— *Radzymin*, 1 (13) Lipca 1854.— *Ochorowicz.*

Zawiadamia się Braci i Siostr Serca N. Panny MARJI i Miłosierdzia, przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, iż Sesja obrachunkowa roczna tegoż Bractwa, odbędzie się d. 22 b. m. o godz: 4ej po południu, w zwykłem miejscu.

Ś. p. Anna z Grabowskich *Chachulska*, Żona Urzędnika Kom: R. P. i S., wczoraj zakończyła doczesne życie. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5ej po południu z domu Nr 720 przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 9ej z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Ulidowskiego*, Dok: Med:, (którego zwłok exportacja nastąpi dziś o godz: 4½, z Kaplicy przy Kościele Metro: Ś. Jana, na smętarz *Powązkowski*).

W dniu 17 b. m. tu w *Warszawie*, rozstał się z tym światem Hipolit *Dembowski*, Właściciel dóbr *Sońska*, w Powiecie *Przasnyskim*, Gubernji *Płockiej* położonych, przeżywszy lat 52 wieku. Pochowanie zwłok Jego w własnym majątku, nastąpi dziś; na które, Znajomych, Krewnych i Przyjaciół zaprasza się.

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: Jakób *Błoński*, lat 29, i Stanisław *Wodnicki* lat 20 mające; Marjanna *Śliwicka* lat 87, i Anna *Sarnocka* lat 66 mające.

JW. Jenerał-Lej: *Burman*, Naczelnik 3go Ok: korpusu Żandarmów, wyjechał do *Iwangorodu*.

Dnia 15/27 i 16/28 z. m. odbył się examin roczny na Pensji Wyższej męzkiej, utrzymywanej przez Edwarda *Holtza* przy ulicy *Nalewki* pod Nr 2244*a*, w obecności JW. Radcy Stanu *von Stender*, Prezesa Komitetu Examinacyjnego i Zakładów Naukowych prywatnych, oraz Rodziców i Opiekunów uczącej się w pomienionym Zakładzie młodzieży. Akt ten rozpoczął się odśpiewaniem modlitwy do BOGA przez miejscową młodzież, pod przewodnictwem Ant: *Wiszniewskiego*, Nauczyciela śpiewu w Szkole Duchownej Prawosławnej. Po ukończonym examinie, uczniowie, odznaczający się wzorowem sprawowaniem i celującym postępem w naukach, otrzymali z rąk JW. Jenerała-Majora *Jolszyna*, nagrody ogólne w *xiążkach*, a mianowicie: z klassy Iej: Henryk *Bunge;* z klassy IIgiej: Mikołaj *Meinhard;* z kl: IIIej: Juljan *Kessler*. Nagrody szczególne za odznaczający się postęp w języku Rossyjskim: z kl: Iszej: Mikołaj *Tukałow;* z klassy IIgiej: Alexander *Jolszyn;* z kl: IIIciej: Juljan *Kessler*. Listy pochwalne: z klassy Iszej: Andrzej *Karpow*, Mikołaj *Bunge;* z kl: IIej: Alexander *Jolszyn*, Paweł *Zwerew*, Alexander *Serwirog*, Mikołaj *Rudzewicz*, Marcelli *Boretti;* z kl: 3ej: Edward *Tenner* i Alexander *Rydzewski*. Po czem Akt zakończony został odśpiewanym przez wychowańców Zakładu Hymnem: BOŻE, CESARZA chroń.— Zapis uczniów do wspomnionej Pensji na następny rok szkolny, rozpocznie się z d. 20 Lipca (1 Sier:) r. b.

Xiążeczka p. n. *Głos miłosierdzia do Dziatek*, czyli nauki Kapłana prowadzące dzieci do dobrych uczynków, przez Xiędza *Mullois*, przekład z *francuzkiego*, wyszła z druku nakładem *Sennewalda*, Xięgarza, z sześciu pięknemi *Paryzkiemi* rycinkami. Cena exemplarza kop: 60. Nie wielkiego ona jest objemu, bo tylko 65 stronnic w 8ce mająca, ale wielkiej wartości z treści i przeznaczenia swego. Z całą serdecznością i namaszczeniem Chrześcjańskiem, przedstawia autor dziatkom na żywych przykładach: Co jest miłosierdzie i nędza, jak wykonywać należy miłosierdzie, o odwiedzaniu ubogich, o pociechach z miłosierdzia, o środkach wykonywania miłosierdzia. Święte są zasady Wiary, i trzeba je wcześnie zaszczepiać w młodocianych umysłach, ale wiara bez uczynków jest martwą, i w uczynkach tylko najlepiej pojmowaną być może od dzieci i wyrytą na ich sercach. Dobre przyzwyczajenia z wieku młodości, pozostaną na zawsze, i wydadzą w czasie owoc obfity. Otóż z tego względu, polecamy to dziełko Rodzicom i Nauczycielom, dbającym o moralne wykształcenie dziatek. Niech podług tej metody pielęgnują wzrastające pokolenie, a mogą być pewni dobrego skutku pracy swojej. Dosyć jeden rozdział z tej xiążeczki przeczytać, aby się przekonać o świętym jej celu i użyteczności.

W tych dniach w jednem z towarzystw, rzucono pytanie, zkądby się wzięło owe znane przysłowie: »*patrzy jak na raroga*"; a nie każdemu może wiadomo, że przysłowie to łączy się ściśle z myślistwem, i od niego swój początek wywodzi. Przed wszelkiego bowiem innego rodzaju polowaniami, najdawniejszem było polowanie z ptakami, które jeszcze sięga czasów *Bolesława Śmiałego*. Pomiędzy zaś wprawianemi do myślistwa sokołami, był rodzaj *raroga* (Hierofalco), który wyuczony i wprawiony do łowów, był skarbem nader kosztownym. Wiadomo bowiem, że tej zabawie, oddawali się początkowo tylko Monarchowie, a następnie dopiero zwyczaj ten przeszedł do magnatów i szlachty. Utrzymywanie i polowanie z sokołem, uważano niejako za zabawę rycerską. »Ledwo zorza zabłysła (mówi *Rey*, żyjący za czasów *Zygmunta Augusta*), Pan otoczony wielkim pocztem myśliwych, wyjeżdżał z gmachów swoich; Pan niósł na ręku dziwnie przystrojone myśliwe ptastwo, już to *białozorów* ze złotemi dzwonkami, ubranych w *kaptury* wysadzane perłami, już lotnego *sokoła*, rzadkiego *raroga*, lub *krogulca*. Drużyna pańska niosła zakryte *jastrzembie*, *drzemliki*, ażeby wprzód nieujrzeli światła dziennego, dopóki je na połów niepuszczą. Owóż gdy Pan wyjeżdżając na łowy niósł tak rzadkiego ptaka na ręku jak *raróg*, a do tego przybranego tak dziwnie i bogato; słusznie osobliwość ta zwracała na siebie uwagę, i ztąd powstało owo przysłowie, co nawet Profesor A. *Waga* w dziele swoiem *Myślistwo ptasze*, potwierdza, to jest: *patrzą jak na raroga*. Dodać tu należy, iż zabawy te lubione były także nadzwyczaj i przez nasze *Polki*, a piękności, na cześć której wyprawiono łowy, towarzyszyli zwykle rycerze, pełniąc przy niej służbę giermków. Najciekawszą z tych łowów była walka takiego *sokoła* z *czaplą*, która widząc grożące jej niebezpieczeństwo, gdy ptak wziął już górę nad nią, i spuszczał się lotem błyskawicy, aby w nią piersiami i szponami uderzyć; czapla kładła swą szyję na grzbiecie i nastawiała ostry swój dziób, na który bardzo często wpadłszy sokoł, nadziewał się jak na rożen, i ginął. Zdarzyło się że *Władysław IV*, oceniając męztwo takiej *czapli*, którą po długiej walce wzięto w końcu żywcem, kazał ją puścić na wolność, i zawiesić jej obrączkę złotą na szyi z datą: *18 Maja 1647*. W trzydzieści lat później to jest d. 19 Lipca 1677, *czaplę* tę znowu pojmano, ale już dostała się w ręce myśliwych nie żywa. Rzecz dziwna, że ta szczególna zajmująca rozrywka, nie tylko u nas, ale w całej *Europie* zarzuconą została; a chociaż trudniej teraz o młodego np. *białozora*, który dawniej wylęgał się w *Polsce*, a dziś w głębokiej północy, ale za to są inne rodzaje sokołów i drapieżnych ptaków, które można użyć do tego łowiectwa. Na wschodzie, gdzie moda nie tak prędko zaciera dawne zwyczaje, dotąd łowy z sokołami, utrzymane są w całej swej sile. I tu nawet u nas bawiący *Persowie*, polowanie to uważają za najprzyjemniejsze, i posiadają układane *krogulce i sokoły*. Zachody około ułożenia i wprawienia do myślistwa tych ptaków, są nader małe, tylko potrzeba nieco cierpliwości; w dziele Mateusza *Cygańskiego*, (z r. 1580) p. n. *Myślistwo ptasze*, jest cały wykład obchodzenia się z *sokołami*, *jastrzębiami*, lub *krogulcami*, przy wprawianiu ich do łowów.

W Xięgarni komissowej i antykwarskiej Z. *Sztablera*, przy rogu ulic *Senatorskiej* i *Rymarskiej* N° 471*a*, wprost Banku, są do nabycia następujące dzieła: A. *Niewiarowskiego*: *Laokon*, szkic obyczajowy, rs. 1 kop. 20; T. Dra *Tripplina*: *Podróż* przez *Saharę*, ułożona z opowiadań Jakóba *Arago*, i objaśniona przypisami i uwagami, 2 tomy, rs. 1 kop. 50; *Tegoż*: *Asmodeusz* w *Paryżu*, wspomnienia Lekarza Polaka, 4 tomy, rs. 4 k. 50; J. K. *Gregorowicza*: *Proszaki*, tom 1szy; *Proszaki*, tom 2gi i 3ci; *Tomek bez nogi*, 3 tomy, rs. 1 kop. 20; J. Dra *Liebiga*: *Nowe listy o Chemji* zastoso-

wanej do przemysłu, fizjologji i rolnictwa, przełożył L. *Natanson* Dr Medycyny, kop. 90.

W ciągu z. m., Warsz: Tow: Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych Starców i Kalek obojej płci 349, Sierot obojej płci 169; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci 791; na obiady *5cio-groszowemi* zwane, uczęszczało osób 106, z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika, 46; dla których sporządzono porcji obiadów 3,180. Zupy Rumfordzkiej sporządzono porcji 10,290, czyli dla osób 343 dziennie; udzielono wsparcie w artykułach żywności osobom 173; w lekarstwach 225; wsparcie pieniężne miesięczne stałe w kwotach od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50; jedno-razowy zasiłek po kop. $37^{1}/_{2}$ osobom 95; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 12. Ogólna zatem liczba osób utrzymywanych, żywionych i wspartych w z. m., wynosi 2,314.

W obec Zwierzchności szkolnej, i licznego grona Rodziców i Opiekunów, odbył się w d. $^{12}/_{24}$ Czerwca r. b. akt uroczysty zakończenia rocznego kursu nauk w pensji mezkiej w m. *Kielcach* przez podpisanego utrzymywanej, na którym za celujący postęp w naukach i wzorowe sprawowanie się, rozdane zostały *nagrody* Uczniom następującym: z klassy wstępnej: St: *Borzęcki*, Bolesław *Wolski*, Alfred *Lembke*. Za odznaczający się postęp w języku *Rossyjskim*: Walerjan *Przyborowski*; z kl: Iej: Adam *Romiszewski*, Antoni *Libiszowski*; z kl: IIej: Stefan *Krzyszkowski*, Jan *Nalepiński*, Napoleon *Rzewuski*. Otrzymali *listy pochwalne*, z klassy wstępnej: Xawery *Saski*, Zyg: *Saski*, Karol *Stojowski*; z kl: Iej: Teofil *Saski*; z kl: IIej: Tytus *Oltarzewski*, Kazim: *Łuniewski*. Zawiadamiam Rodziców życzących sobie pomieścić młodzież w tym zakładzie naukowym, iż zapis uczniów na rok szkolny 1854/55, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia, i trwać będzie do 15 t. m.; poczem zwykły bieg nauk według planu przez Władzę edukacyjną zatwierdzonego, zaczęty zostanie.— *Hiller*, Przełożony P. m.

Lada chwila, nastąpią żniwa, albowiem łany już złocą się kłosami, a oczy rolnika z przyjemnością spoglądają na te plony obfite, które mu wróżą tegoroczny urodzaj. Urodzaj ten a zwłaszcza w niektórych miejscach przeszedł wszelkie oczekiwania, to też jest nadzieja, że chleba dzięki BOGU, będziemy mieć dostatkiem, a wraz ze zbiorami zniży się i cena jego, tak jak mąki i kaszy. Należało nam się to z dawna, zwłaszcza że kilka idących po sobie lat ostatnich, nie tyle nam dopisały jak zwykle, i jak mamy prawo żądać po tej glebie naszej, tak uposażonej z natury we wszystkie warunki.

Jeszcze drugi i bardzo użyteczny środek rachunkowy: chcąc z ilości rubli za *pud* przypadającej, dojść summy złotych wypadającej za *kamień* 24-funtowy, trzeba summę rubli pomnożyć przez 4, a wypadnie żądana ilość złotych za kamień np. jeżeli pud kosztuje 8 rs., to 8 X 4 = 32 złotym za *kamień*. Pomnożona bowiem w ten sposób ilość *puda* wynosząca $1^{2}/_{3}$ *kamienia*, podwyższa się do $6^{2}/_{3}$ w stosunku rubla do złotego. Z kopiejkami zaś, zamieniają się jedności i dziesiątki na liczby dziesiętne, czyli na setne złotego np:

835 X 4 = 33,40 czyli f. $33^{40}/_{100}$ za *kamień*.

Suknie damskie tego lata są nadzwyczaj przystrajane. Wolantów u spódnic bywa pięć, tyleż u rękawów, a na każdym z nich powiewa mnóstwo motylów albo fontazi z wstążek. Korsaż zdobi się upięciem w guście szelek, i tu wznawiają się przystrojenia z axamitek, fontazi, żołędzi, serduszek axamitnych, etc. Niektóre rękawy zdobi kolejno pliska, bufka i wolancik. Między sukniami balowemi robią się i takie które są o pięciu spódnicach, złożonych z brytów niezszywanych; bryty te garnirują się po bokach wstążką, a w rogach przystrajają je fontaziem. Wszędzie wstążek i przystrojeń mnóstwo, powtarzają się na kapeluszach, a nawet na parasolikach, o których zdobieniu fontaziem albo sutym węzłem z wstążek, już pisaliśmy.

Przełożona Szkoły prywatnej żeńskiej początkowej, ma honor zawiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, iż zakład naukowy przez nią utrzymywany przy ulicy *Miodowej* pod Nr 489c w domu W. *Lipkau*, przeniesiony został do domu W. *Schütz* dawniej *Wolmbromskim* zwanego, przy ulicy *Senatorskiej* pod Nr 460. — *Julja Hochedlinger.*

Bawiąca w *Płocku* truppa artystów dramatycznych, dopiero w połowie Czerwca opuściła to miasto, a zatem znacznie później jak zamierzono. Powodem do tego były benefisa, które tam chciano odegrać. Z otrzymanych przez nas afiszów, trudno się rozpoznać z przedstawianemi sztukami, tak poprzeistaczane są nazwy tychże, dla nadania im cechy nowości. Jedynie tylko po osobach którym także dość często odmienią imie lub nazwę, można dochodzić wątku i prawdziwego tytułu komedji. Dziwny to zaiste sposób odnawiania znanych rzeczy, ale fabrykacja ta od niejakiego czasu tak się upowszechniła, że *Molier*, *Scribe*, wreszcie *Fredro*, *Korzeniowski*, *Skarbek* lub *Bogusławski*, ani by się poznali ze swemi pierwotworami. I tak *Przyjaciołki*, *Korzeniowskiego*, ochrzczono *Pensjonarką zamężną*, zkąd i dla czego? niewiemy, w *Folwarku Primerose*, występowali jacyś *Bednarze* i *Żydzi*, a w *Pafnucym* i *Narcyzie*, jakaś Pani *Zazdrośnicka* i jej *Siostrzenica*. Między innemi owemi nowościami, zapowiedzianą także była przez afisze jedna, w nowo-urządzonym ogrodzie P. *Goetza*. P. *Buholtz* bowiem (rozumie się że wrazie pogody), miał wystąpić z ogniami sztucznemi w kilkunastu przemianach, przy odgłosie muzyki *Łowickiej*, dla uprzyjemnienia przechadzek. W liczbie tych *ognio-trysków*, miał być przedstawiony *wodotrysk* na placu przed Teatrem w *Warszawie*, w 3ch odmianach.

Logogryf.

Choć się z *pięciu* liter składam,
Lecz właściwie *trzy* posiadam;
Gdy mnie przetniesz na połowę,
Znajdziesz jadło gdzie mam głowę;
A gdzie nogi, tam litera,
A tak dziwna bywa oku,
Jako Xiężyc gdy wyziera,
W kształcie sierpa z zaobłoku.
Całość moja, to rzecz stara,
Jam jest miłość, jam jest wiara;
Dużo we mnie poczciwości,
Dużo cnoty, więcej wad,
Wiele dobrych, złych skłonności,
Słowem ja,... to drugi świat!

(Znaczenie zeszłego Logogryfu: *Kowale*).

Kollegjum Kościelne Parafji Ewangie:-Augsburgskiej. Odbyta w d. 7 (19) Czer: r. b., w Ogrodzie *Krasińskim*, Zabawa Muzykalna połączona z Loterją fantową, na korzyść Ubogich i Sierot, Parafji *Ewangelickiej Warszawskiej*, przyniosła następujący rezultat: Od Sprawującego obowiązki NAMIESTNIKA Królestwa, JW. Jenerała-Adju: Hrabiego *Rüdigera*, rs. 40; za 1 bilet od JW. Radcy Tajnego *Eliaszewicza*, rs. 3; ze sprzedaży 3,998 biletów fantowych, rs. 1,999; z naddatków, rs. 30 k. 14½; za sprzedane bilety wchodowe, rs. 729 k. 90; razem rs. 2,802 k. 4½. Wydano zaś: Na budowę 3ch namiotów wraz z materjałem który pozostał własnością Wydziału Jałmużniczego, rs. 223 k. 53; za druki i bilety oraz rozlepienie afiszów, rs. 39; za trzy orkiestry, rs. 46 k. 20; posłudze wynagrodzenie, rs. 16 k. 80; drobne wydatki, rs. 6 k. 40; rs. 331 k. 93; czystego więc dochodu pozostało rs. 2,470 k. 11½. Tak pomyślny rezultat urządzonej Zabawy, stanowi chlubny dowód współczucia Publiczności, dla dobra Ubogich Starców i Sierot, w których imieniu Kollegjum Kościelne ma sobie za przyjemny obowiązek oświadczyć niniejszem szczerą podziękę tym wszystkim, którzy chętnym udziałem w wspomnionej zabawie tak szczodrą przynieśli pomoc i wsparcie cierpiącemu ubóstwu. — Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes, *Kruze*.

W zbiorze zabytków znajdujących się u Hrabiego Eustachego *Tyszkiewicza* w Cesarstwie, niektóre z nich na szczególniejszą zasługują uwagę. I tak: z utworów rzeźby, odznacza się płaskorzeźba z białego marmuru, Żony *Jana IIIgo*. Dalej, popiersie porcelanowe *Stanisława-Augusta*, i cały szereg biustów niegdy Professora w b. Uniwersytecie *Wileńskim*, *Jelskiego*. Cztery pośmiertne maski bohaterów, których imiona wyryły się na kartach dziejów początkowych lat XVIII i XIX stulecia, są: PIOTRA *Wielkiego* i *Karola XIIgo*, błogosławionej pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo i *Napoleona*. Wreszcie maska z grobowca Jana *Chodkiewicza* i Fran: *Smuglewicza*, zamykają ten zbiór szacowny. Obok tych historycznych pamiątek, jest jeszcze piękna galerja obrazów i innych osobliwości, które pod względem sztuki i archeologji, niemałą wartość stanowią.

Drogą urzędową odebrano wiadomość, iż w nocy z dnia 20 na 21 Czerwca (2 na 3 Lipca) r. b., miasto *Zwoleń* w Pow: i Gub: *Radomskiej* położone, własnością W. *Lemańskiego* będące, dotknięte zostało klęską pogorzeli; skutkiem której 20 mieszkalnych domów wraz z austerją, oszacowanych w Dyrekcji na rs. 8,930, stało się pastwą płomieni. Strata pogorzelców w ruchomościach, dotąd niewiadoma. Pożar, jak z śledztwa wykryło się, wynikł z podłożenia ognia w stajence do austerji należącej, na skład siana przeznaczonej. Sprawca dotąd pomimo zarządzonych poszukiwań, niewykryty.

Nr 24 *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku i zawiera artykuły PP. *Groera*, E. *Milosza* i *Jurkiewicza*.

Na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w miesiącu Maju r. b., Vice-Prezes doniósł, iż otrzymał wiadomość o pojawieniu się małych owadów podobnych do pcheł skocznych, i znajdujących się na zbożu. Zauważano to w gminie *Bielawy*. Jeden z obecnych na tem posiedzeniu Doktorów, był zdania, iż owad ten należy do rodzaju *mszyc* (aphis). Owad ten jak się zdaje nie musiał wywrzeć szkodliwego wpływu na zboże, bo o istnieniu jego ucichło, a urodzaje tam gdzie się znajdował, okazały się piękne.

Jutro o 4tej, próba całego chóru z Oratorium J. *Elsnera*. *Tenory* i *basy*, którzy przyjęli zaproszenie, raczą zebrać się o ile można w komplecie.

Podpisany ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż, z początkiem Sierpnia r. b., otwieram w mieście *Radomsku*, Szkołę elementarną prywatną męzką, upoważnioną od JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*. — Albert *Szusterski*.

Wczoraj, JW. Marszałek *Sarnecki*, dawał pożegnawczy dla *Deotymy* i jej Rodziców, obiad, na którym, oprócz Dam, znajdowali się literaci tutejsi i dziennikarze. Przyjęcie było wystawne i gościnne, a pożegnanie szczere i serdeczne.

Niektóre osoby, a zwłaszcza płeć piękna, utrzymuje, że z powodu przyboru wody, kąpiele *wiślanne* ustały. Musimy więc uprzedzić Czytelniczki nasze, że mniemanie to zupełnie jest płonne, i że właśnie przeciwnie kąpiele te nie tylko nie bywają wstrzymane, ale owszem są o stokroć lepsze i skuteczniejsze, aniżeli w czasie zupełnego obniżenia się wody. *Wisła* bowiem wzbierając, pieni się i burzy, a ten męt tak gęsty, który żółci jej wody, jest nader korzystny dla używających kąpieli. Rozumie się że w chwili takiego przyboru, kiedy rzeka wychyli się z koryta na brzegi, kąpiele same przez się ustają, ale dopóki przybór ogranicza się na podniesieniu wód w łożysku rzeki, nic na przeszkodzie nie stawa, aby jak dotąd, tysiące osób nie ochłodzało się w *Wiśle*.

Pora obecna najwłaściwszą jest na *śledzie* tak zwane *pocztowe;* to też znawcy niemogą się dość nachwalić wybornego smaku, każdego z nadchodzących transportów. We wszystkich znaczniejszych handlach, śledzie te się znajdują.

W tych dniach P. *Franciszek*, znany meloman i stróż w jednym z domów przy ulicy *Chmielnej*, otrzymał od *Sz: S.* rs. 1, na ów płaszcz, który w skutku jego muzycznego zapału i wybieżenia za muzyką na ulicę, został skradziony.

W tych dniach ukończoną została nowa dwu-piętrowa kamienica, przy ulicy *Długiej*, obok possesji zwanej *na rurach*, to jest od źródeł dostarczających wody do pomp w *Starem-Mieście*. Nową kamienicę zdobią drzwi z kolumnami, z ciosu wyrobione, w guście średniowiecznym. Już sklepy różne w niej otwarto.

Konstanty *Jeżyński*, Obrońca Sądowy, przeniósł mieszkanie pod Nr 269 przy ulicy *Freta*, trzeci dom za cukiernią narożną.

Do licznych przyjemności w jakie obfituje ogród spacerowy w domu dawniej *Steinkellera*, przybyła tam *Cukiernia;* w której dostać można *ciast*, *lodów*, i innych chłodników. Dziś w tymże ogrodzie znana kompanja muzyczna P. *Rajczaka*, wykona około 7ej z południa, ulubione pot-pouri *Chantala*.

P. Stanisław *Loewenstein* Dentysta, przyjmuje od godziny 10ej z rana do 4ej po południu, w mieszkaniu swojem w domu W. *Skwarcowa*, w prawym pawilo-

nie na 1m piętrze. Ubogim bezpłatnie udziela swą radę.

Onegdaj, w cegielni przy ulicy *Dzikiej*, pod Nrem 2310 istniejącej, znaleziono na poddaszu, w stanie mocnego osłabienia, niejakiego Augusta *Jakóba*, lat 70 liczącego, z żebractwa utrzymującego się, który w godzinę po przywiezieniu go do Szpitala Dzieciątka JEZUS, życie zakończył.

Onegdaj po południu, kobieta z nazwiska i imienia niewiadoma, lat około 40 mieć mogąca, jak z ubioru wnosić można, żebractwem trudniąca się, przechodząc ulicą *Nowolipie*, nagle życie zakończyła.

Onegdaj, na placu Bankowym w tyłach posessji pałacem *Łubieńskich* zwanej pod Nr 1066, znaleziono nieżywą kobietę z nazwiska i pochodzenia niewiadomą, lat około 40 mieć mogącą, jak z nędznej odzieży zdaje się, z żebractwa utrzymującą się.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali, po Kom: *Pomyślne polowanie*, Wszyscy; po Krotochwili: *Jak trudno być mężczyzną*, Panna *Ciemska* 4-kroć, i P. *Chomanowski* 2-kroć; po Kom: *Indjana i Charlemagne*, Pani *Quatrini* i P. *Chomiński*.

Anglja. — Na posiedzeniu z 10go b. m., Izba Parów zajmowała się bilem przeciw męczeniu zwierząt, i zatwierdziła klauzulę zabraniającą zaprzęgania psów do wozów, pomimo silnej oppozycji Lordów *Lyndhurst* i *Malmesbury*, dowodzącej, że 15,000 koczujących kramarzy ciągnie w ten sposób z psów zarobek. Lord Kanclerz na wniosek Lorda *Campbell*, cofnął bil o rozwodach. Izba niższa w dniu 10 b. m. zajmowała się bilem przeciw przekupstwom wyborczym, i doszła do 16go artykułu. Na posiedzeniu z 11go b. m., gabinet na żądanie członków *Irlandzkich*, dowodzących, że brak już czasu do rozbioru tak ważnego środka, i że *Irlandja* bez szkody jeszcze poczekać może, cofnął bil regulujący stosunki dzierżawców z właścicielami w *Irlandji*. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Ponieważ od 1go Sierpnia zaczyna się wypłata ceł w srebrze i złocie, przeto dla uregulowania rzeczy, wydano postanowienie, po jakim kursie pieniądze rozmaitych krajów tak złote jak srebrne, przyjmowane być mają. — W *Frohsdorf* obchodzono imieniny Hr: *Chambord;* przybyła na nie Xiężna *Berry* z młodym Hrabią *Lucchesi-Palli*, Infant Don *Karlos* i dosyć legitymistów z *Francji*. — Wydano ogłoszenie, że kolej żelazna zbudowana przez *Semering*, zostanie otwartą dla publiczności w dniu 17 b. m. — Wkrótce urządzą nowe biuro prassy; naznaczają już do[...] urzędników. — Z *Grefenberga* piszą, że tameczny za[...] kuracji zimną wodą, pod kierunkiem doktora *S[...]ndler*, licznie w tym roku jest zwiedzany. Pomiędzy gośćmi znajduje się Xiążę *Nassauski*, który bardzo pilnie kuracji się oddaje. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 13 Lipca*. — Wkrótce rozpocznie się tu przy ulicy *Rivoli*, budowa wielkiego hotelu na wzór olbrzymiego hotelu w *New-Yorku*. Sam grunt kosztował 5 miljo: fr.; obejmować on będzie 1,200 mieszkań po rozmaitych cenach. Na 1 Maja 1855 facjata już ma być gotową; kapitał budowy wynosi 15 miljonów franków. Projektowaną nazwę *Hotel Napoleona*, zmieniono na nazwę *Hotel des Tuileries*. — Wyprawa do *Kabylji* nie wypadła zbyt świetnie; korpus nawet znajdował się w niebezpieczeństwie, i stracił razem do 800 ludzi. — Mundur gwardji Cesarskiej nowej, bardzo podobnym będzie do munduru starej gwardji *Napoleona;* fraki granatowe z białemi rabatami, spodnie tylko bez kamaszy, a szerokie; strzelcy nosić będą spencery i kamasze jak zuawy. Kirasjery mieć będą granatowe mundury i białe kirysy. (Neu Pr: Ztg).

Hiszpanja. — Dziennik *España* z 7 b. m., donosi, że powstańcy do *Andaluzji* się cofają; niewiadomo jednak, jak im się ich plan powiedzie, bo ze wszech stron w tej prowincji zbierają wojska; w *Albacete* stoją oddziały przybyłe z *Kartegeny* i *Alikante;* Jenerał *Galliano*, dowodzący w *Sewilli*, oddał straż miasta gwardji narodowej; a wszystkie wojska linjowe rozporządzalne przeciw powstańcom wysłał. Toż samo zrobił Jenerał *Espalata* w *Grenadzie*. W *Madrycie* spodziewano się wojsk Jenerała *Turon* i 4ch batal[j]onów wysłanych z *Katalonji*. Gubernator *Madrytu* w swej odezwie do publiczności doniósł, że *O'Donnell* nie tylko zabrał w *Aranjuez* wszystkie pieniądze z kass skarbowych, ale jeszcze ściągnął podatki za kwartał z mieszkańców w summie 49,076 realów, do czego zmusił alkada, zagroziwszy mu rozstrzelaniem. Powstańcy nie wydawali na te summy kwitów, ale pozwolili, by przy odbiorze pieniędzy był notarjusz i spisał akt. *Bayońskie* dzienniki oceniają siły *O'Donnella* na 2,000 jazdy, 1,500 piechoty i 6 dział; bardzo on czynny i ciągle w marszu ćwiczenia odbywa z rekrutami, których ma podobno dość. Odezwa Gubernatora *Quinto* przyznaje, że za nim poszło ze 200 cywilnych z *Madrytu;* można więc przypuścić że znajdzie się ich więcej. — *Paryzki Monitor* doniósł z *Walencji* pod d. 7, że w prowincji *Walencji* potworzyły się bandy *gerylasów*, że te zdołały wywołać powstanie w kilku miastach i wioskach, i że wysłano przeciw nim wojska. Zaraz potem ogłosił następną depeszę (rządową). Z *Madrytu* 12go Lipca: Wojska Królowej spotkały się z powstańcami w okręgu *Walencji;* 54 powstańców wzięły do niewoli, ubiwszy ich Naczelnika. (Neue Pr: Ztg).

W d. 13, nie otrzymano w *Paryżu* ani depeszy telegraficznych z *Madrytu*, ani korrespondencji drogą zwyczajną; z tego wnioskują, że dawniejsze depesze rządowe za nadto rychło mówiły o końcu powstania. Według korrespondencji z *Madrytu* z d. 9, przywieziono tam rannych na skutek jakiejś bitwy, o której nie wspominały wcale dzienniki rządowe. Mówiono też w tej stolicy, że część pułków *Rey* i *Princessa*, należących do kolumny Ministra *Blazer*, połączyła się z powstańcami; że ludność *Oviedo* powstała; że dwa bataljony garnizonu *Walencji*, opuściły miasto; że Jenerał *O'Donnell*, ma pod rozkazami swemi dwa bataljony cywilnych po 600 ludzi dobrze uorganizowane. — Aresztowania i dymisje między Oficerami powstałemi w *Madrycie*, miały miejsce. (Ind: Bel:).

SZARADA.

Gdzie są *trzecie* i *drugie*, tam ręczyć się ważę,
Że się istota *pierwsza trzecia* nie pokaże,
Bo *pierwszej trzeciej czwartej* uległaby srodze,
Jakim *wszystko* ulega do złego na drodze.
(Zeszła Szarada *Pustota*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chrzanowski Edm: Oby: z Piekarek nr 584; Domański Damazy Oby: z Zalesia nr 584; Dąbrowski Miko: Urzęd: z Cesarstwa nr 821; Gołembiowski Bolesław Oby: z Biały nr 584; Horodyński Kar: Oby: z Starogrodu nr 584; Iwanicki Józ: Ob: z Ogrodzieńca nr 584; Koźmian Hen: Oby: z Gałęzowa nr 625; Lalewicz Sewe: Oby: z Kołacinka nr 1337; Pawłowicz Sztabs-Kapi: z Petersburga nr 625; Poletyłło Witold Hr. z Wojsławic nr 634; Przezdzieccy Alex:, i Mieczy: Oby: z Wilna nr 471; Wejsflog Wilh: Oby: z Ozorkowa.— Basiński Tad: Ob: z Starzyna nr 556; Czarnowski Izydor Ob: z Bartodziejów nr 584; X. Gawlikowski Ign: Pleban z Gołębia nr 601; Grotten Zeneida Przełożona Insty: Wychow: Panien z Nowej Alex:; Lwow Prap: z Petersburga nr 476; Podczaszyński Karol Ob: z Cesarstwa nr 586; Trompowski Podpułk: z Mitawy nr 625.

Wyjechali: Antoszewski Ign: Ob: do Sierakowa; Bystrom Wanda Baronowa do Konina; Grabowski Ant: Hr. do Mrogi Bielawskiej; Olexiński Kazi: Pułko: p. o. Nacz: Zarządu XIII Okrę: Komuni:, do Kozienic; Wendorf Ign: Pułkow: do Łęczycy.— Alexandrow Zofja Ob: do Petersburga; Hadziewicz Teod: Oby: do Żarek; Karczewski Leonard Dokt: Medy:, i Krupennikow Alex: Kup: do Petersburga; Pieniążkowie Hen: i Czesław Oby: do Główna.

Przyjechali Koleją żelazną: Potocki Maur: Hr. z Krakowa nr 393; Stejn v. Nordenstejn Kar: Ob: z Wiednia nr 603.— Czeliszew Elżbieta Żona Pułkow: z Drezna nr 634; Koral Josek handl: z Krakowa nr 1105; Rozmanith Marjanna Oby: z Krakowa nr 1314.

Wyjechali koleją żelazną: Lupart Teressa Oby: do Paryża; Płatonow Teodo: Żona Rz: R. S. do Salcbrunn; Rau Wilh: fabr: Machin, i Rau Hen: właściciel fabr:, do Wrocławia.— Brouard Teresa Ob: do Paryża; Dencke Kar: Kup: do Berlina; Lorie Ant: Kup: do Berlina; Penkin Jak: Rz: R. S. do Marjenbad.— Grabowska Józefa Żona Rad: Dw:, Doktora Medy:, do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Dobra **PIEKARY** z przyległościami, mające rozległości desiatin 1650, z tych lasu na poręby podzielonego desiatin 375, w Okręgu Błońskim Pow: Warszaws:, odległe od miasta Mszczonowa werst 6, od Stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska werst 15, w których jest Gorzelnia, Pistorjusz nowy, tudzież Parniki, Kufy do okowity nowe, Młockarnia z Sieczkarnią połączona nowa; Dom mieszkalny, Zabudowania Dworskie, jako to: Spichrz, Stodoły, Owczarnia, Holędernia, Stajnie, Magazyn główny na okowitę, murowane, w dobrym stanie, obejmujące ludności głów 750; Karczem 5, Cegielnia, z wszelkiem Inwentarzem żywym i porządkami gospodarskiemi, zgoła co się tylko znajduje na gruncie i mieszkaniem dworskim, gospodarstwo płodozmienne, z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania; o czem przekonać się można na gruncie.— W tychże dobrach, jest do sprzedania **OWIEC** do chowu zdatnych Macior, Skopów i Młodzieży sztuk 550. O cenie i gatunku na miejscu w każdym razie dowiedzieć się można.

MIESZKANIE kompletnie umeblowane, składające się: z 2ch Pokoi i Przedpokoju, jest do najęcia każdego czasu, pod Nr 1103 *b*, przy ulicy Twardej, wprost Królewskiej, w domu gdzie Apteka.

TERMINATOR do kunsztu Introligatorskiego, dobrej konduity, ze stosowną naukową kwalifikacją, może znaleźć miejsce w pracowni Wilchelma Kreuscha, przy ulicy Rymarskiej, naprzeciw Banku.

Dwa **SKLEPY** po Cukierni, przy ulicy Żabiej pod Nrem 950 *b*, do najęcia od Śgo Michała r. b. Informacja u Właściciela tamże.



1° są do sprzedania w Wrocławiu, **DOMY** murowane, w najpiękniejszem miejscu, na otwartem placu, i przy głównym spacerze położone; w których mieszkania są urządzone najdogodniej, i zupełnie w pańskim guście; mogą te Domy łatwo być przerobione na fabryki.— 2° Są także do sprzedania rozmaite **DOBRA**, w Wyższym i Niższym Szlązku, blizko kolei żelaznej położone. Bliższą i szczegółową wiadomość powziąźć można u Pełnomocnika osób sprzedających: C. F. Brochman, w Wrocławiu, Sonnenstrase Nr 15, na 2m piętrze.



DOM z Ogrodem przy ulicy Jerozolimskiej, za Trzecieckiego Cegielnią pod Nr 1582*b*, z czystą hipoteką, nie czynszowy, jest do sprzedania z wolnej ręki.

Trzy **POKOJE** od frontu na 2m piętrze, pięknie *umeblowane*, w domu narożnym przy ulicy Krak:-Przedm:, pod L. 366, obok dzwonnicy XX. Bernardynów, naprost kolumny Zygmunta, Zamku, Zjazdu do Wisły, gdzie budnik stoi, do najęcia każdego czasu.

W dniu 19 b. m. o godzinie 4ej, przechodząc ulicą Trębacką, Wierzbową i Senatorską, zgubiono **ZNAK HONOROWY**, za lat XX. Łaskawy znalazca raczy oddać za podziękowaniem i nagrodą, do Kancellarji Rady Aministracyjnej, w pałacu Namiestnikowskim.

LOKAL obszerny do wynajęcia od Śgo Michała r. b. lub też w każdym czasie, na SKLEP BŁAWATNY, sukienny, galanteryjny, albo materjałów pismiennych, w oficynie nowej, domu narożnym Nro 471, przy ulicach Senatorskiej i Rymarskiej, naprzeciw Banku, obok Sklepu Fryzjera; w którym bliższą informację powziąźć można.

UCZEŃ skończywszy klass sześć, życzy sobie przyjąć obowiązek w Aptece w Warszawie lub na prowincji. Potrzebujący takowego, raczy nadesłać adres lub zgłosić się osobiście między godz: 3 a 6tą z południa, pod Nr 819 przy ulicy Solnej, do Pisarza wojskowego.

SCHLESINGER ET COMP.
w Wrocławiu,
RYNEK Nro 8 pod 7mią ELEKTORAMI,
naprzeciw głównego odwachu,
SKŁAD
STOŁOWEJ BIELIZNY I PŁÓCIEN,
Holenderskich, Szląskich, Irlandzkick i Saskich.

Wielki wybór *gotowych* męzkich i damskich KOSZUL; płóciennych, batystowych Chustek do nosa; *Nakryć stołowych dla 6ciu, 12tu, 18tu i 24ch osób;* Serwet do kawy i desertów; niemniej wszelkich innych do tego rodzaju handlu stosownych i należących przedmiotów.— Nadmieniajac, iż kupujący za *prawdziwą czystość płócien, gwarancję otrzymują*, pozostawia firma co do *mierności stałych swych cen*, i jak najściślejszej *rzetelności w sprzedaży*, sąd o tem opinji publicznej, której chlubnem brzmieniem przez ciąg kilkunastoletniego jej istnienia, bez przerwy szczycić się dotąd może.

APARTAMENT składający się z 5ciu Pokoi na 1szem piętrze, gustownie umeblowany, który na żądanie może być rozdzielony, jest do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość w domu JW. Hr: A. Zamojskiego, u Szwajcara Jakóba.

W małem, lecz przez handel z Królestwem Polskiem, bardzo ożywionem, Powiatowem Mieście, na granicy Mazuren położonem, jest do sprzedania z wolnej ręki, znaczna **POSIADŁOŚĆ**, położona przy samym rynku, w której od lat 54, interes kupiecki jak najpomyślniejszym uwieńczony skutkiem, który znacznie jeszcze rozwiniętym być może, był prowadzonym; z tego to powodu Posiadłość ta, za najważniejszy punkt miasta tego uważaną być może.

Dom ten, jakoteż wszystkie do niego należące zabudowania, spichrze, stajnie, etc., są nowe i massyw murowane; mogą też być przydatne do innego procederu i obiecują dużo korzyści dla zdatnego i czynnego Przedsiębiercy. Bliższą wiadomość na frankowane zapytania udzielają:

PP. Rud: Alb: *Meyer* w *Królewcu*,
Christian *Meyer* w *Johannisburgu*.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 16/28 Lipca r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Nowem-Mieście nad rzeką Pilicą, przed miejscowym Burmistrzem, licytacja, na sprzedaż NIERUCHOMOŚCI w temże mieście położonej, Nrem 88 oznaczonej. Vadium wynosi rsr. 45; licytacja rozpocznie się od summy rsr. 450; połowa szacunku pozostawiona będzie przy gruncie; druga, i to co na licytacji postąpionem zostanie, zaraz zaspokojoną być winna. Bliższe warunki są do przejrzenia w Kancellarji Banku, i u Burmistrza Nowego-Miasta, gdzie i sama Nieruchomość okazaną być może.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Za Naczelnika Kancellarji, Radca Honorowy, A. *Hoppen*.

Dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbytą zostanie w Biurze Zarządu XIII Okręgu Kommunikacyj, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie różnych ROBÓT rekonstrukcyjnych i reparacyjnych w r. b., na kanale Augustowskim.

Dnia 15/27 Lipca r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Gub: Lubelskiego, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat 3ch, zaczynając od dnia 1/13 Stycznia 1855 r., do tegoż dnia i miesiąca 1858 r., DRZEWA opałowego, ŚWIEC, OLEJU i SŁOMY, dla Wojsk w Gub: Lubelskiej stale konsystujących lub przechodzących. (Dalsze warunki znajdują się w Rządzie Gub: Lubelskim).

Dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Gub: Płockiego, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat 3ch, zaczynając od d. 1/13 Stycznia 1855 r., do tegoż dnia i miesiąca 1858 r., DRZEWA opałowego, ŚWIEC, OLEJU i SŁOMY, dla Wojsk Gub: Płockiej, stale konsystujących lub przechodzących. (Dalsze warunki znajdują się w Dodatku do Dziennika Urzędowego Gub: Płockiej Nr 24).

SKŁAD TOWARÓW FUTRZANYCH
WINCENTEGO AUDITORA
w Wrocławiu,
przy ulicy Oławskiej Nro 8, (pod Złotą Koroną) pierwszy sklep od Rynku.

Poleca szanownej Publiczności swój wyborowo zaopatrzony SKŁAD FUTER, jako to: Niedźwiadki, Szopy, Tumaki, Elki, Bobry, Sobole; przytem wielki dobór gotowej Odzieży futrzanej, to jest: Płaszczy, Algierek, Szlafroków, Mufek, i t. p., zapewniając obok ścisłej rzetelności w usłudze, jak najumiarkowańszę ceny.

OSTRZEŻENIE.

Przed lat 17 mając różne rachunki z Ludwikiem Knopf, ówczasowym Dzierżawcą Klucza Rzą: Kamień, wystawiłem mu rewers na pewną summę, którą w czasie właściwym uiściłem, lecz rewersu jako mający być zagubionym, nie zwrócił mi. Że zaś obecnie P. Kromer, b. Radca Magistratu Częstochowy, głosi, jakoby ów rewers zagubiony posiadał; ostrzegam każdego, aby pisma tego pod żadnym pozorem od niego nie nabywał, które już żadnego waloru nie ma, i za obowiązujące nieuznaje.— Kuchary pod Częstochową, *Piotrowski.*

Beneficjalna Sukcessorka spadku po ś. p. Onufrym Mleczce, Właścicielu dóbr Bieniewa pozostałego; zawiadamia wierzycieli tegoż spadku, iż oprócz ceny za sprzedane dobra Bieniewo postąpionej, która rozklassyfikowaną pomiędzy wierzycieli hypotecznych zostanie, znajdują się w depozycie Banku Polskiego fundusze rzeczonego spadku, ze sprzedaży ruchomości, inwentarzy, intrat, i t. p. pochodzące. Fundusze te ulegną dystrybucji lecz tylko pomiędzy tych wierzycieli, którzy na takowych w Banku prawne poczynili lub poczynią zapowiedzenia, i W. Assesorowi *Starczewskiemu* Delegowanemu złożą w właściwym czasie produkcje.



Do sprzedania w dobrach Brzozowie o 17 wiorst od Łowicza, na trakcie do Iłowa, **OWIEC** dobrze poprawnych, z gęstą i nabitą wełną, zdrowych, nie starych, do chowu zdatnych, z gromady, sztuk 200;— tamże z braku MACIOR i SKOPÓW sztuk 80. Bliższa wiadomość listownie franco, na Łowicz w Saniki w Brzozowie.

We wsi Rządowej-Kollonjalnej, Domaszowice pod Kielcami, o 3 wiorsty od miasta, 3 **KOLONJE** wieczysto-dzierżawne, razem w jedno połączone, są do sprzedania. Zabudowania gospodarskie wielkie, dworskie murowane, gontem kryte, dwa Domy dworskie mieszkalne bardzo wygodne, i dalsze zabudowania dla ludzi, Ogród owocowy, wysiewu na zimę od 45 do 65 czetwerti pszenicy i żyta, Siana najlepszego do 120 fur parokonnych. Życzący nabyć, może się poinformować na miejscu, lub u W. Łatkiewicza Kassjera w Kielcach.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że na sprzedaż Oficyny drewnianej w Posesji Nr 948, na rozebranie przeznaczonej, i obowiązkiem jej rozebrania, odbędzie się na gruncie tejże posesji, w d. 12/24 Lipca r. b. o godz: 10 z rana, głośna in plus licytacja, poczynając od summy rs. 97 k. 5. Piwnica pod tąż oficyną będąca, pozostaje na miejscu, i ani do rozebrania ani do ogłaszającej się niniejszem sprzedaży, nie należy. Vadjum wynosi rs. 45. Bliższe warunki tej licytacji, przejrzane być mogą, każdodziennie wyjąwszy dn. świątecznych i Galowych, od godz: 10 z rana do 3ej po południu w Biurze Naczelnika Kancell:, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski.*

Mając sobie udzielone pozwolenie do założenia Apteki w mieście *Kałuszynie* Powiecie *Stanisławowskim* Gub: *Warszawskiej*, od Komissji R. S. W. i D., pod d. 16/28 Stycznia r. b., mam honor zewiadomić WW. Obywateli m. *Kałuszyna* i okolicznych, iż takowa otwartą została; przy której znajdują się i *wody mineralne.— Przybyłko.*

SKŁAD SZKŁA Taflowego, oraz Naczynia szklanne, i t. p. pod firmą **L. A. Korngold**, od lat **dziesięciu** na Grzybowie pod Nrem 1104 istniejący, przeniesionym został do domu W. Brzezińskiego przy ulicy Granicznej pod Nr 968 (dom przechodni, obok Bazaru) na podwórze, w Składach; o czem zawiadamiając, ma honor polecić się szano: Publiczności doborem różnych gatunków i rozmiarów **SZKŁA** Taflowego z najcelniejszych fabryk krajowych, pochodzące; jakoteż kopowe (stołowe) białe i zielone, po cenach zniżonych.

DOBRA Grodno z przyległościami, i Dobra Borysławice Zamkowe z przyległościami, w Okręgu Łęczyckim położone, każde oddzielnie sprzedane zostaną przez publiczną działową licytację, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie pod Nr 549 w Sali Audyencyonalnej Wydz: Igo, w dniu 19/31 Lipca r. b. o godz: 5 z południa, odbyć się mającą.

W Dobrach Wieliszew, 21 wiorst od Warszawy, 5 wiorst od Jabłonny odległych, jest do Wydzierżawienia przy szosse Petersburgskiem, **AUSTERJA** murowana, z Zajazdem i Numerami.—Także potrzeba dwóch Szynkarzy zamożnych i dobrej konduity.

DRUKARNIA
J. Tomaszewskiego i Skład wszelkich Druków

czując potrzebę w obecnej porze dogodzenia p.p. Obywatelom z prowincyi, podług licznych żądań, przysposobiła się w różnego rodzaju **Druki i Rejestra** Gospodarskie, jako to: przez *Alexandrowicza*, „Instrukcya dla Ekonoma;“ przez *Jeziorańskiego*, Krótka Nauka dla Ekonomów; w wszelkiego rodzaju Rejestra Gospodarskie i Ekonomiczne, przez Alexandrowicza; i Ciepielowskiego; w Dzienniki Pańszczyzniane; Kontrole służbowe; Rapporta Tygodniowe i miesięczne; Listy Najemników; Kwitaryusze do wszelkich przedmiotów; w Dzienniki Kassowe; w Xiążeczki ordynaryuszowe, zupełnie od dotychczasowych ulepszone; w Czynszowe, Propinacyjne, dla Włościan, Marki do wypłaty i t. d. Posiadam wszelkie druki tyczące się lasu; dla Jeometrów; dla Kommisarzy Ekonomicznych; dla Wójtów Gmin; dla Burmistrzów: dla Naczelników Powiatu; dla Komorników, dla Kollektorów, dla Browarów etc. etc. etc. Także posiadam wszelkie Druki dla Szpitali w całem Królestwie, podług Instrukcyi rządowej, oraz i na Warszawę w wszelkie Meldunkowe Druki, dla Hotelów, liniowane, itp.
J. Tomaszewski właściciel Drukarni przy ulicy Bielańskiej, N. 600.

FABRYKA
ZWIERCIADEŁ
BRACI LESSER,
przy placu Krasińskich.

Zaopatrzyła obecnie swój SKŁAD GŁÓWNY we wszelkie rozmiary i gatunki różno-oprawnych **LUSTER**, oraz bez ram, które po CENACH STAŁYCH, ZNACZNIE ZNIŻONYCH, sprzedaje.

SPRZEDAŻ ZNACZNEJ PARTJI TOWARÓW LNIANYCH:

PŁÓCIEN, BIELIZNY STOŁOWEJ, RĘCZNIKÓW,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 a, obok mojego Składu Sukna i Kortów.

Nie z powodu udanej sprzedaży, ale w rzeczewistej chęci usłużenia Sanownej Publiczności, sprowadziłem z pierwszej ręki znaczny zapas Wyrobów Lnianych zagranicznych, jako to: Płótna, Bielizny stołowej, Ręczników, Chustek do nosa i t. p., w różnych gatunkach, a to w celu, abym w niepraktykowanej dotąd cenie, mógł artykuły te dostarczyć Szanownej Publiczności, zaszczycającej mnie swojem zaufaniem, które sobie jak najwyżej cenię.

Jeżeli dobroć wyprzedanych niedawno w Handlu moim Wyrobów Lnianych i ceny takowych, nie pozostawiły, zdaje się, nic do życzenia, to obecnie sprowadzone, pod obu względami przewyższą oczekiwanie kupujących.

Każdy niezadowolony z kupna, bąć dla ceny, bąć dla gatunku Wyrobu, w ciągu 24 godzin może odebrać pieniądze, lub zmienić towar, byleby takowego nie rozrzucił i nie zemszył.

Upewniam, że Wyroby są z przędzy czysto-lnianej.

Osoby na prowincji zamieszkałe, jeżeli się raczą zgłosić *franco*, natychmiast i najakuratniej usłużone będą.

Kupujący za 100 Rs., dostaje rabat Serwetę do kawy, pół tuzina Serwet desserowych takichże, pół tuzina Chustek lnianych i Obrus.

Od poniżej wyrażonych Cen Wyrobów, nic odstąpione nie będzie.

WYKAZ CEN STAŁYCH:

1 Serweta do Kawy	od Rs.	1, i t. d.	
1 Tuzin Serwet Desserowych	»	1½, i t. d.	
1 » Chustek białych do nosa czysto-lnianych	»	2½ —	do Rs. 8.
1 » » » surowych, zwane batystowemi	»	3 —	» 10.
1 Obrus bez szwu	»	2, i t. d.	
1 Sztuka Płótna domowego ręcznej roboty 33 arszynów (łokci 40)	»	7 kop: 50.	
1 » » Creas, arszynów 40 (łok: 50)	»	9 —	» 12.
1 » » Szląskiego cienkiego na 12 koszul arszynów 45 (łok: 56)	»	12 —	» 20.
Weba Rumburgska, 6/4 szeroka, arszynów 40 (łok: 50)	»	14 —	» 20.
» Hollenderska arszynów 54 (łok: 68)	»	18 —	» 30.
» Irlandzka, gatunek przedni, arszynów 54 (łok: 68)	»	24 —	» 45.
» Brabandzka najprzedniejsza, arszynów 54 (łok: 68)	»	26 —	» 60.
» Batystowa, arszynów 54 (łok: 68)	»	35 —	» 100.

Kilkaset tuzinów Ręczników różnego gatunku, jako i garnitury Stołowej Bielizny na 6, 12, 18 i 24 osób, wszelkie Serwety do Kawy, Chustki Batystowe Francuzkie, mianowicie kilkaset tuzinów Pończoch *czysto-niciany*ch, sprzedawać się będą po stosunkowo jeszcze tańczej cenie.

Józef *Nowakowski.*



Przy ulicy Freta Nro 253, są trzy **POKOJE** z meblami, w każdym czasie do wynajęcia; i Pokoiki są stosownie umeblowane, dla osób które sobie życzą odbyć słabość, zawsze i w każdym czasie; wejście do nich jest osobne. Wiadomość u Akuszerki Nowakowskiej tamże; — również są MAMKI z świeżym i młodym pokarmem.

W NOWO-WYRESTAUROWANYM DOMU № 926 lit: *b*, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej, są do wynajęcia od Ś. Michała r. b. następujące **LOKALE** od frontu: NA 1-m PIĘTRZE: 1) Lokal z narożnym gankiem, składający się z 5ciu lub 6ciu Pokoi, Kuchni i Spiżarni; 2) Lokal składający się z 3ch lub 4ch Pokoi, Kuchni i Spiżarni; 3) Lokal składający się z 4ch Pokoi, Kuchni i Spiżarni. NA PARTERZE, Lokal z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni. W OFICYNIE: 2, 3 lub 4 Pokoje z Kuchnią. Do Lokali tych są: Drwalnie, Piwnice, Góry, Wozownia i Stajnie. Prócz tego, jest POKÓJ Kawalerski z Przedpokojem. Tamże do najęcia SKLEP od lat przeszło 40 exystujący, z 2ma lub 3ma Pokojami i Kuchnią. Wiadomość na miejscu.

NAGRODY RS. 50. — W dniu 17 b. m., zgubiono **PORTEMONNAIE** niebieską, w której znajdowało się po Rs. 25, sztuk 8; po Rs. 3, sztuka 1; po Rs. 1, sztuka 1; razem Rs. 204. Sumienny Znalazca przez wzgląd iż summa ta stanowiła ostatnie mienie poszkodowanego, raczy zwrócić do domu pod Nr 412, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, a otrzyma powyższą nagrodę.

Kilkadziesiąt korcy **OTRĄB** pszennych, jest do sprzedania w Młynie Karola Müller, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1057.

OBRAZ dobrego pędzla szkoły włoskiej, wielkości półtora łokcia, wyobrażający Dawida pokutującego, po zabiciu Goliata, jest zawieszony w Sklepie rozmaitości M. Konopackiego. Ktoby z Amatorów Sztuk Pięknych, życzył sobie takowy nabyć, odbierze informację w tymże Sklepie, lub w Kantorze Loterji Adryańskiego i Krasuskiego Nr 473 *b*, w Warszawie.



Dnia 16 b. m. zginęła **WYŻLICA** biała, w kasztanowate łaty, cokolwiek tarantowata, ogon nie ucięty. Ktoby takową odprowadził lub dał wiadomość do Służącego Grzegorza pod Nr 497 przy ulicy Podwal, otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 24.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 11 cali 6.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Brylanty. Graziella. Stoliki magnetyczne.*
Codziennie do widzenia, od godz: 10 do 6 z południa, przy Ogrodzie Krasińskich, **OLBRZYM i GALERJA.**

GORZELNIE i CUKROWNIE,
znajdą:

Gorzałkomierze z cechą Rządową i do kontrolowania karczem; *Kartoflomierze* do oznaczenia ciężkości gatunku ziemniaków; *Probierze* do oznaczenia części cukrowych w zacierze ziemniaków, świeżo zatartym i odfermentowanym ustałym. *Ciepłomierze* do Gorzelni, Browarów, Cieplarni i kąpieli. *Cukromierze* z pryzmami i bez, oraz wszelkie przyrządy do analizy organicznej w Cukrowniach.

Uszkodzone narzędzia optyczne, fizyczne, miernicze, etc., Oddział Mechaniczny reperuje lub zamienia na nowe.— J. *Pik*, Optyk m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497*a*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 8 (20) Lipca 1854 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański.*